

Emile Eid, *La figure juridique du patriarche. Etude historico-juridique*, Romae 1962 (Pontificia Universitas Lateranensis), ss. XV+196.

Instytucja patriarchatu jest jedną z najstarszych instytucji pochodzenia kościelnego. Wywarła ona wielki wpływ na ukształtowanie się i organizację poszczególnych Kościołów. Nawet w obecnie obowiązującym prawie dla Kościoła Wschodniego patriarchowie z bardzo szerokimi uprawnieniami i prerogatywami „suo cuique patriarchatui tamquam pater et caput praesunt”. Toteż w hierarchii jurysdykcyjnej idą oni bezpośrednio po biskupie Rzymu i zajmują pierwszy stopień hierarchiczny w swoich Kościołach.

Mimo historycznego i prawnego znaczenia tej instytucji liczni historycy i kanoniści, nie tylko na Zachodzie, ale i na Wschodzie, zaledwie w ogólnym zarysie znają prawną sylwetkę patriarchy. Jeszcze na krótko przed *Dekretem o katolickich Kościołach Wschodnich*, promulgowanym na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II w dniu 21 XI 1964 r., niektórzy sądzili, że instytucja patriarchalna albo przynajmniej kolegialny ustrój patriarchów ma pochodzenie Boskie; przypisywali wobec tego patriarchom prawa i prerogatywy, których oni nie mieli, naruszając w ten sposób jurysdykcyjny prymat papieża. Inni zaś odwrotnie, w patriarchacie widzieli jedynie tylko zaszczytny tytuł, instytucję dziś zupełnie zbędną w organizacji Kościoła. Obie opinie tłumaczyć trzeba brakiem solidnego studium na temat prawnej historii patriarchatu.

Łukę tę — przynajmniej w pewnej mierze, gdyż znane są dziś na ten temat nowsze i obszerniejsze monografie — zechciał wypełnić jako pierwszy Emil Eid swą pracą *La figure juridique du patriarche* (Sylwetka prawna patriarchy). Dzieło obejmuje 196 s., podzielone jest na 5 rozdziałów, spełnia oczekiwania badaczy oraz cel samego Autora, chociaż ten z racji ograniczeń wpływających z natury monografii, nie mógł szczegółowo rozpracowywać wszystkich kwestii dotyczących sylwetki prawnej patriarchy w oparciu o dawną i nową dyscyplinę zawartą w motu proprio *Cleri Sanctitati*.

Wstęp. Autor podaje tu historyczny rys źródeł oraz śledzi kształtowanie się i przemiany instytucji patriarchalnej rozpatrując w ramach każdego patriarchatu takie sprawy, jak: erekcja, rozwój, powikłania, zmiany, rekonstrukcja. Szczególnie uwypukla rolę, jaką w życiu tej instytucji odegrały zwyczaje, po-

stanowienia soborowe, powikłania natury religijnej (herezje i schizmy) i politycznej (cezaropapizm bizantyjskich imperatorów i panowanie Islamu) oraz interwencje Stolicy Apostolskiej. Autor zauważył także, że jedną z cech charakterystycznych wschodniego prawa, zwłaszcza po utworzeniu nowożytnych patriarchatów, jest wykonywanie przez patriarchów odrębnych jurysdykcji na tym samym terytorium, a więc istnienie praw terytorialnych i personalnych. Wstęp ten — do czego zresztą Autor sam się przyznaje — „nie pretenduje do oryginalności wynikającej z nieznanych jeszcze dokumentów” (s. XIV); trzeba jednak przyznać, że w oparciu o powszechnie znane materiały, ale inaczej naświetlone, wprowadzenie to dostarcza szerokich ram dla kanonicznej interpretacji najważniejszych norm dawnego i obecnie obowiązującego prawa patriarchalnego.

Dwa pierwsze rozdziały traktują o historycznych uwarunkowaniach, o powiązaniach kanonicznych i liturgicznych jurysdykcji patriarchalnej (rozd. I) oraz o rozwoju tej jurysdykcji w funkcji terytorium i obrządków (rozd. II). Od tego dociekania Autor przechodzi do następującego wniosku: o ile patriarchat pojmuje się jako terytorium, jak to czyniono dawniej, to patriarchowie mogą wykonywać swą jurysdykcję jedynie w granicach swych terytoriów. Jeśli natomiast pojmuje się go jako obrządek, a tak dzieje się w prawie nowożytnym i w nowej kodyfikacji, patriarchowie mogliby wykonywać swe prawa w odniesieniu do wszystkich wiernych swego obrządku, także poza granicami terytorialnymi swych własnych patriarchatów; de facto wykonują je w granicach ściśle określonych przez prawo powszechne i partykularne. Problem ten rozstrzygnął w sposób bardzo zasadniczy i w płaszczyźnie prawa powszechnego dekret Soboru Watykańskiego II *O katolickich Kościołach Wschodnich*. Postanawia on bowiem, że patriarchsze wschodniemu „przysługuje jurysdykcja nad wszystkimi biskupami, nie wyłączając metropolitów, klerem i ludem własnego terytorium lub obrządku” (n. 7). Jest to zatem władza terytorialna, a równocześnie personalna w tym znaczeniu, że patriarcha wykonuje obecnie jurysdykcję względem wszystkich wiernych własnego obrządku, mieszkających na różnych szerokościach geograficznych.

W trzech pozostałych rozdziałach Autor bada bardziej szczegółowo naturę i charakterystyczne cechy jurysdykcji patriarszej (rozdz. III); podział i wykonywanie jurysdykcji przez patriarchę (rozdz. IV) i wreszcie jej praktyczne zastosowania w ramach hierarchii w świetle nowego *Kodeksu dla Kościołów Wschodnich* z 1957 r. (rozdz. V).

Zagadnienie natury i charakterystycznych cech jurysdykcji patriarszej, omawiane w rozdziale III, jest bardzo subtelne; trzeba je analizować i rozwiązywać nie tylko w oparciu o dane historyczne, które — często niepewne — wprowadziły w błąd wielu badaczy, ale przede wszystkim w ścisłym powiązaniu z definicją *Vaticanum I* o najwyższym prymacie jurysdykcyjnym papieża, gdyż władza zeń płynąca jest jedyną, jaka pochodzi od Boga. Na pozostałych szczegółach hierarchii jurysdykcyjnej, z władzą patriarszą i biskupią włącznie, jurysdykcja jest udzielana misją kanoniczną. Z wywodów Autora wynika, że jurysdykcja patriarchy jest partycypacją lub pewnego rodzaju odgałęzieniem władzy papieskiej, zwyczajnym i właściwym rozszerzeniem jurysdykcji Biskupa Rzymu. Trzeba jednak podkreślić, że to rozszerzenie, niezależnie od sposobu przekazywania władzy patriarchom — poprzez wielowiekową tradycję, na mocy kanonów soborowych czy też drogą papieskiej koncesji — mieści się zawsze w płaszczyźnie prawa czysto kościelnego i nie daje udziału w tych prerogatywach papieskich, które są nieprzekazywalne. Logiczne jest zatem, że nowa kodyfikacja z 1957 r. stanowi, iż różne funkcje jurysdykcji patriarchalnej mają być wykonywane bez naruszania prymatu biskupa rzymskiego (*salvo primatu Romani Pontificis*). Papież może interweniować, jak to zresztą czyni, w przypadkach o zasadniczym znaczeniu. Z drugiej strony nowy Kodeks uznaje patriarchę za ojca i głowę jego własnego obrządku. Lepiej zatem określa — w oparciu jednak o tradycyjne zasady i w zgodzie z wymaganiami czasu — prawa, jakie patriarcha może wykonywać względem metropolitów, biskupów, egzarchów oraz względem niższego duchowieństwa i

wiernych w patriarchacie i poza nim.

W ogólnej konkluzji Autor przedstawia najpierw, w syntetycznej i zwięzłej formie, różne etapy ewolucji instytucji patriarchatu. Następnie formułuje ogólne wnioski na temat sylwetki prawnej patriarchy według Kodeksu z 1957 r. Porównanie jurysdykcji patriarszej z papieską ukazuje zasadnicze różnice dzielące je w porządku hierarchicznego podporządkowania. Na koniec Autor zamieszcza kilka uwag i refleksji nad nowymi kanonami. Kanony te — jego zdaniem — stwarzają prawa wspólne i jednolite, które w dużej mierze znoszą prawa partykularne. W niektórych kwestiach lepiej precyzują poszczególne prawa patriarchów; w innych dawne prawa ograniczają „in se” lub tylko w ich wykonywaniu. Przepisy kanonów nakładają wreszcie na patriarchów wschodnich obowiązek zachowywania wewnętrznej jedności ich własnych Kościołów oraz jedności ze Stolicą Apostolską i widzialną Głową Kościoła Powszechnego.

Studium to — jakkolwiek nie jest ono historią patriarchatów ani też pełnym repertorium dydaktycznym o prawach i obowiązkach patriarchy — stanowi pierwszą próbę przebadania i syntezy na temat funkcji prawnej patriarchatu w historii i prawie kościelnym. Próba ta powinna doczekać się wkrótce szczegółowego i bardziej wnikliwego opracowania, co też w literaturze zachodniej po części zostało już dokonane. Wystarczy tutaj wspomnieć opracowania takich autorów, jak: Wilhelm de Vries. *Rom und die Patriarchate des Ostens*. Freiburg Br. 1963 (s. 452) oraz Vittorio Parlato. *L'ufficio patriarcale nelle Chiese Orientali dal IV al X secolo*. Padova 1969 (s. 252). Mimo to praca Eida powinna znaleźć się w bibliotece każdego kanonisty interesującego się prawem wschodnim, gdyż wysuwa w przedmiocie badań Autora szereg kwestii historyczno-prawnych i wskazuje drogę ich rozwiązywania. Jest ona do tego napisana stylem prostym, z dużą starannością, porządkiem i jasnością.

Ks. Edmund Przekop